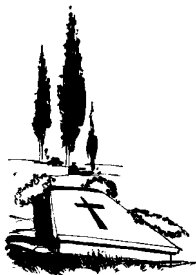


KALENDARIUM PAŹDZIERNIKA



Odeszli do wieczności:

Zbigniew Wawraszko, l. 61
Kacper Evie, l. 11 mies.
Franciszka Walkowiak, l. 86
Maria Geltowska, l. 65
Zygmunt Roter, l. 76
Benedykt Grzymski, l. 50
Michał Szarf, l. 68
Irena Malich, l. 78

**Wieczny
odpoczynek racz
im dać, Panie,
a światłość
wiekuista
niechaj im świeci.**

SPOTKANIE RADY PARAFIALNEJ

odbędzie się w sobotę 9. listopada
o godz. 16.00
- proszę o obecność
wszystkich członków Rady.



Sakrament chrztu przyjęli:

Alicja Waniek
Hanna Laskowska
Aleksandra Kremser
Jakub Musiał
Filip Słowik
Kamil Wocławek

Sakrament chrztu i błogosławieństwo rocznych dzieci:

I-sza niedziela miesiąca na Mszy św. o godz. 16.00 (nauka przedchrzcielna dla rodziców i chrzestnych: w sobotę poprzedzającą o godz. 19.00 w salce).

Katolicka Poradnia Rodzinna: I i III wtorek miesiąca od 18.30 do 19.00

- 3 spotkania dla narzeczonych (po uzgodnieniu można ustalić inny termin: tel. 605 085 822)

Pożyczka 5% na każdą pogodę

- od 1000 zł do 10 000 zł
- niskie i stałe oprocentowanie: 5% w skali roku
- szybka decyzja kredytowa

Kwota pożyczki	Okres spłaty	Rata miesięczna
3 000 zł	12 miesięcy	256,84 zł

Całkowita kwota pożyczki: 3 000 zł, 12 miesięcznych rat równych, oprocentowanie nominalne: 5% (stałe), prowizja 10%, tj. 300 zł, opłata przygotowawcza: 20 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 30,07%, rata: 256,84 zł, całkowita kwota do zapłaty: 3 402,02 zł, w tym odsetki: 82,02 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 03.06.2013 r.

Pożyczka dostępna do 31.12.2013 r. Liczba dostępnych dla członka pożyczek – 1 (jedna). Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny ryzyka kredytowego.

KASA CENTRUM

BYTOM ul. Chorzowska 12, tel. 32 280 81 62

KANCELARIA CZYNNA:

poniedziałek: 8.00 - 9.00,
wtorek i środa: 16.30 - 17.30,
czwartek: 16.30 - 17.00,
sobota: 9.00 - 10.00

NR KONTA BANKOWEGO PARAFII:

96 2490 0005 0000 4500 9721 3893

POŚLANIEC ŚW. ANNY GAZETKA PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

Redakcja: ul. Chorzowska 21,
41-902 Bytom, ☎ 32-282-03-37

www.anna.rozbark.net.pl;
e-mail: bytom.anna@gmail.com



POŚLANIEC ŚW. ANNY

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

LISTOPAD 2013 (11/272)

WSPÓLNIE BUDOWALIŚMY KOŚCIÓŁ: NOWY, PIĘKNY, NASZ

ROZMOWA Z PANIĄ STANISŁAWĄ ROMANISZYN

Za niespełna miesiąc będziemy przeżywać jubileusz 25-lecia konsekracji naszego kościoła. Należała Pani do najbliższych współpracowników budowniczego naszej świątyni i pierwszego proboszcza: śp. ks. Antoniego Żelasko, a z tego co wiem również ks. prof. Wacława Schenka – trzeba więc młodszym naszym parafianom przypomnieć jakie były początki naszej parafii i kościoła.

Ks. prof. Wacław Schenk był postacią wyjątkową, naukowcem z dużym dorobkiem, wykładowcą na KUL-u (w tym samym czasie kierował katedrą etyki na KUL-u ks. bp Karol Wojtyła, z którym ks. Schenka łączyły więzi koleżeńskie) i jednocześnie proboszczem wielkomejskiej parafii, a przy tym człowiekiem skromnym i otwartym na ludzi. Dla mnie - młodej wówczas osoby - był ogromnym

autorytetem. Budził szacunek i zaufanie. Potrafił słuchać z uwagą i udzielać serdecznych, mądrych rad. Nawet w potocznej rozmowie zwracał uwagę na głęboki, chrześcijański sens wypowiedzianych słów. Gdy ktoś wyraził się o zmarłym „Nie żyje” od razu poprawiał: „umarł, ale żyje w wieczności”. Podobnie napisał w swoim testamencie: „Nasz zmarły żyje. Dla Boga i u Boga wszyscy żyją”. Ciekawostką jest, że ks. Schenk interesował się ziołami. Jednym z najbardziej znanych, a nie dostępnych na rynku była przytulia żółta, bardzo skuteczna w chorobach nerek. Ks. Proboszcz rokrocznie zbierał i przechowywał jej zapasy na wypadek gdyby ktoś potrzebował. Gorącym pragnieniem ks. Schenka było, aby na terenie nowych osiedli w Bytomiu powstał kościół. Parafia Wniebowzięcia NMP była bardzo duża: liczyła ponad 20 tysięcy wiernych.

Jubileusz 25-lecia konsekracji naszego kościoła
będziemy przeżywać 17 listopada, na Mszy św. o g. 12.00.
Uroczystej, dziękczynnej Eucharystii przewodniczyć będzie
Jego Ekscelencja Ks. Bp Jan Wiczorek.
Obecni też będą księża - byli wikariusze naszej parafii.

Z osiedla Arki Bożka do kościoła był spory kawałek, szczególnie dla dzieci dojeżdżających na katechizację. Kiedy to marzenie o nowym kościele zaczęło nabierać realnych kształtów radość ks. Schenka była wielka. Cieszył się nawet z drobniaków: kilku par roboczych rękawic czy butów, które udało się komuś zdobyć, a potrzebnych do pracy w wykopach. W sklepach wtedy nie było dosłownie nic. Radość Proboszcza była i naszą radością. Wszyscy nią żyliśmy. Razem też wybieraliśmy wezwanie dla nowego kościoła.

Budowniczym został ks. Antoni Żelasko, który jako wikary cieszył się dużym uznaniem i sympatią wiernych. Był wyjątkowo wrażliwy i taktowny. Jeżeli zwracał komuś uwagę, to zawsze była to uwaga braterska czy ojcowska. Cenił życiową mądrość i doświadczenie prostych ludzi. Ks. Antoni z ogromną gorliwością i młodzieńczym zapałem zabrał się do tego dzieła.

Początek naszej parafii, to nie tylko radość jej narodzin, ale i smutek tragicznej śmierci ks. Schenka. Jak do niej doszło i jak to przeżywaliście?

Została już zalana pierwsza część fundamentów pod kościół, kiedy to 28 października 1982 spadła na nas nieprawdopodobna wiadomość. W pobliżu Stacji Ratownictwa Górniczego zdarzył się wypadek samochodowy. Pogotowie zabrało nieprzytomnego księdza. Wieść rozeszła się błyskawicznie. Ktoś mówił, że to ks. Schenk, ktoś inny zaprzeczał. Ks. Proboszcz miał zwyczaj poobiedniej drzemki. Mieliśmy nadzieję, że śpi. Gospodyni na parafii też nie zauważyła żeby wychodził. Niestety wyszedł nie zauważony i pojechał na plac budowy kościoła. „W jaki sposób Anioł Śmierci zaprowadził Go na to miejsce?” (cytat z przemowy w dniu pogrzebu). Tak nagle spadła na nas ta niespodziewana śmierć człowieka do tej pory zdrowego, w pełni sił fizycznych i intelektualnych! Boleśnie to odczuliśmy... Pogrzeb zgromadził tłumy wiernych, przyjaciół, studentów. Pozostała modlitwa i pamiątkę. Nie

wiem, jak po śmierci ks. Schenka, bez jego psychicznego wsparcia, ks. Antoni potrafił udźwignąć ciężar budowy kościoła i kontynuować to dzieło.

Czasy, w których powstawał kościół były trudne politycznie i gospodarczo – jak ludzie angażowali się w dzieło jego budowy?

Ks. Antoni Żelasko posiadał wyjątkowy dar gromadzenia ludzi wokół siebie. Jego zapał stawał się zaraźliwy. Wspólnie budowaliśmy kościół, nowy, piękny, NASZ. Każdy na miarę własnych możliwości starał się pomóc. Czasy były bardzo ciężkie. Brakowało wszystkiego: pieniędzy, materiałów na budowę, środków transportu. Wszystko trzeba było zdobywać „spod ziemi”. Trudności się piętrzyły. Dziś młodzi ludzie nie są w stanie tego zrozumieć. Wysiłek ks. Budowniczego był ogromny. Oprócz pracy duszpasterskiej wyjeżdżał na kolektę do różnych, nierzadko odległych parafii. Drzemka w samochodzie, jedzenie w biegu... Organizm tego nie wytrzymał: pojawiła się choroba, przyszło cierpienie. Zdawać by się mogło, zbyt ciężkie na wątłe ramiona tego młodego kapłana. Cierpienie z trudem ukrywane, ofiarowane za Kościół, za parafię. Czy było ono wypełnieniem motta z obrazka prymicyjnego: „Panie, pozwól mi z radością nieść swój krzyż”?

Pamięta Pani jakieś anegdoty z czasów budowy kościoła?

Raczej nie. Obaj Księża proboszczowie mieli duże poczucie humoru: potrafili świetnie bawić towarzystwo i śmiać się serdecznie. Mieli ładne głosy: lubili śpiewać i zachęcali do śpiewu.

Mniej więcej w tym samym czasie także w Bytomiu Szombierkach rozpoczęto budowę kościoła i jak wiadomo właściwie dopiero kilka lat temu ją zakończono; nasz kościół konsekrowano po sześciu latach od rozpoczęcia budowy! Skąd pozyskiwano środki na tę ogromną inwestycję i jak tłumaczyć tak szybkie tempo budowy w porównaniu z nieco mniejszym kościołem w Szombierkach?



Po Jeziorze Genezarët w Izraelu organizowane są rejsy łodzią. Bilet kosztuje aż 100 dolarów.

- Coś takiego? To strasznie dużo! - bulwersuje się turysta.
- Owszem, ale to właśnie po tym jeziorze chodził P. Jezus - mówi przewoźnik.
- Nie dziwię się! Przy takich cenach...

Żarty nie poświęcone

KONKURS RELIGIJNY

1. Czym namaszcza się ołtarz w czasie jego konsekracji? (odp. w gazetce)
2. Kto wybudował najwspanialszą żydowską świątynię? (odp. w 1Krl 6)
3. Pod jakim wezwaniem jest nasz dolny kościół?

Odpowiedzi na pytania konkursowe należy oddać w zakrystii lub w kancelarii, albo przesłać pocztą (można e-mailem) z dopiskiem: Konkurs Religijny - do dnia 20.11.2013

SPOŚRÓD DOBRYCH ODPOWIEDZI

PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI Z POPRZEDNIEGO MIESIĄCA:

1. P. Jaricot żyła i działała we Francji.
2. Doczesne szczątki św. Bernadety Soubirous spoczywają w Nevers.
3. Do grona 12 apostołów nie należał św. Paweł i św. Tymoteusz.

Nagrodę (odebrać u ks. Proboszcza) otrzymuje **Marlena Kozikowska** - gratulujemy!

PARAFIALNA INTENCJA ŻYWEGO RÓŻAŃCA:

O radość nieba dla zmarłych członków Żywego Różańca naszej parafii.

Nagrodę w Konkursie Religijnym ufundował:



**41-902 Bytom, ul. Piekarska 99
TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ: 32/281 42 18**

Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem oraz wypłacamy zasiłki pogrzebowe

- Posiadamy własne krematorium
- Gwarantujemy solidne usługi potwierdzone niemieckim certyfikatem jakości
- Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i zagranicą

BIURO CZYNNE:

Przez oktawę uroczystości Wszystkich Świętych tj. od 2 do 8 listopada ZAPRASZAMY NA RÓŻANIEC Z WY POMINKAMI ZA ZMARŁYCH - codziennie o godz. 17.30, zaś w niedzielę o 15.30

(podczas Różańca modlimy się zawsze za wszystkich zalecanych, zaś intencje wypominkowe będą odczytywane w częściach przed poszczególnymi tajemnicami.

REWOLUCJA W KOŚCIELE

Coraz częściej natrafiam na tytuły, które mówią o „rewolucji w Kościele”. Papież Franciszek dokonał kilku zmian personalnych? Rewolucja w Kościele! Powołał jakąś tam komisję, która ma coś zbadać? Rewolucyjny czyn Franciszka! Z inicjatywy Kościoła kilkadziesiąt osób w Polsce robi jakiś kurs na temat zjawiska pedofilii? A jakże! Wielka rewolucja w Kościele. Można by pomyśleć, że sam Feliks Dzierżyński, wybitny – jak wiadomo – rewolucjonista, wstał z grobu i pośpieszył na pomoc Kościołowi.



wywołać wrażenie, iż w Kościele nie ma nic stałego, ba! nie powinno być nic stałego, bo „stałość”, to „skostnienie”, a nam potrzeba naprzód iść, szerzyć rewolucję. A każda rewolucja jest dobra, szczególnie w sprawach obyczajowych. „Dzierżyńscy” naszych czasów mają ideę Kościoła... politeistycznego, w którym każdy coś dla siebie znajdzie, błogosławiącego w imię bogów wszelkie związki, szczególnie te wyływające chorej seksualności i kłopotów z tożsamością płciową. Chodzi nie o Kościół, który rozeznaje i pełni wolę Bożą, ale o Kościół „róbta, co chceta”, przy czym owo „chceta” nie jest dowolne (o, nie, nie), ale określane i wtłaczane do głów przez różne medialne autorytety.

Dzisiaj Kościół nie potrzebuje „Dzierżyńskich”, ale świętych. Jeśli już komuś podobają się słowa: rewolucja, rewolucjonista, to niech ich używa w stosunku do świętych i ich czynów. Jeśli jakiejś rewolucji w Kościele potrzeba, to rewolucji świętości.

Na czym ona polega? Święci wypowiadali bezpardonową walkę grzechowi i gnuśności w sobie. Marzyli o wyróżnieniu się w służbie Bogu i ludziom. Wiedzieli jednak, że niczego dobrego nie dziają bez posłuszeństwa Kościołowi hierarchicznemu, które niekiedy kosztuje.

Takim rewolucjonistą świętości był m.in. Ignacy Loyola, założyciel jezuitów. Miał jasno sformułowany cel: Wielbić Boga i służyć Mu we wszystkim. I miał

Nie mam nic przeciwko zgrabnym tytułom. Rozumiem ponadto, że czasy są ciężkie, a konkurencja na rynku ogromna, a zatem o klienta-odbiorcę trzeba walczyć. Między innymi za pomocą tytułów. Stąd nic tak już normalnie się nie wydarza, ale wszędzie mamy afery, skandale, rewolucje, szok, zaskoczenie itp. Biję się w piersi, że sam kilka razy uległem tego rodzaju metodom i kliknąłem na jakiś „krzyczący” tytuł, który skrywał zwyczajną historijkę.

Mam jednak wrażenie, że nie tylko o marketing w tego rodzaju mówieniu o Kościele chodzi. Sądzę, że chce się

To wyjątkowy charyzmat ks. Budowniczego, wielkie zaangażowanie, umiejętność współpracy z ludźmi i ogromny wysiłek owocował szybkim postępowaniem prac budowlanych, ale też przyczynił się do choroby. To także szlachetna ofiarność ludzi, którzy temu dziełu oddawali swój czas, swoje umiejętności i swój częstokroć „wdowi grosz”. Może ks. Schenk pomagał „z domu Ojca” albo św. Jadwiga Śląska, patronka budujących kościoły? Wielu z nas ma na pewno książeczkę napisaną przez ks. Antoniego w roku 1998. Warto do niej wrócić. Jest tam wiele szczegółów dotyczących budowy.

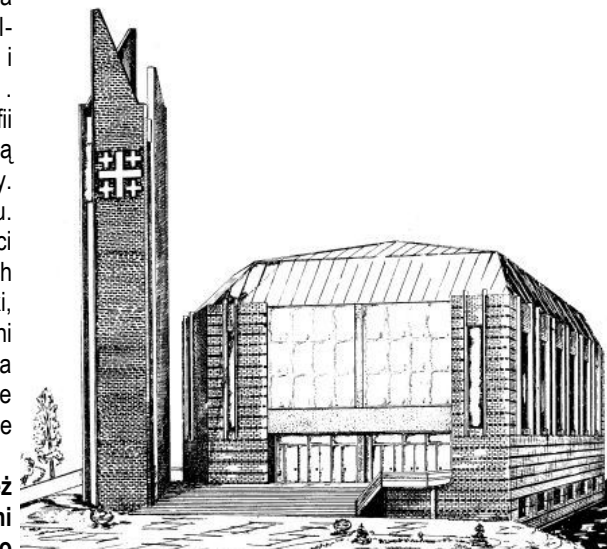
Wraz z budową kościoła budowano wspólnotę parafialną – od czego zaczęto? Jakie grupy wtedy powstały?

Wraz ze wznoszeniem murów zacieśniały się też więzy międzyludzkie i tworzyła się wspólnota duchowa. Powstawała rodzina parafialna, której duchowym ojcem był ks. prob. Antoni Żelasko. Sztandarowym hasłem była piosenka: „Rodzina ma się kochać, rodzina ma się lubić, my musimy to zrozumieć, żeby w życiu się nie zgubić”. Ponieważ byliśmy różni, a różnorodność ubogaca, szukaliśmy też różnych form pogłębiania więzi z Bogiem. Była grupa pań modlących się o powołania kapłańskie, powstał III Karmel-założony przez p. Teresę Józwick i Bractwo św. Józefa. Zapoczątkowany jeszcze w parafii NMP „Caritas”, na czele z Marysią Łuczak, przeniósł się do św. Anny. Kto kochał śpiew należał do chóru. Była grupa ministrantów, dzieci Maryi, oaza młodzieżowa. W tych czasach czytało się jeszcze książki, więc była skromna biblioteka. Pani Monika Kłosok zaszczepiła na naszym terenie Stowarzyszenie Dobrej Śmierci. Powstawały Róże Różańcowe.

Najstarsze Róże Różańcowe też przeżywają 25 lat istnienia, a Pani je współtworzyła – co stanowi o

fenomenie tej grupy modlitewnej i co pozwoliło jej doczekać srebrnego jubileuszu?

Inicjatorem Żywego Różańca był ks. prob. Antoni Żelasko. Umiłowanie tej modlitwy wyniósł z domu rodzinnego. Jego mama i siostry należały do tej grupy. Kiedyś, gdy śp. Zofia Wójcik zapytała w jaką działalność mogłaby się włączyć, ksiądz zaproponował: Niech Pani założy Żywy Różaniec. I tak powstała pierwsza Róża św. Wojciecha, następną była Róża św. Maksymiliana założona 28 lutego 1987. przez wspomnianą już p. Monikę Kłosok. Szybko powstawały kolejne. W szczytowym okresie rozwoju było ich aż 27. Była Róża dzieci, rodzin, małżeństw, ministrantów, marianek. Moje pierwsze kroki stawałam w Różę św. Barbary z zelatorką śp. Ewą Nawrocką. Ciągłe przybywało chętnych, więc 5 marca 1988 założyliśmy nową Różę, której patronem został mój ukochany św. Franciszek. Pamiętam leżkę wzruszenia jednej z pań w odpowiedzi na jej zaproszenie do tej Różę. Z czasem Róże rozrastały się. Z naszej „rozkwitły”: Różą św. Józefa z zelatorką p. Władysławą Matusz, Róża św. Anny z p. Marią Dalmata, Róża św. Łukasza z p. Wiesławą



Frykowską i Róża św. Bernadety z p. Matyldą Makarską (dziś już seniorką). Jedną z pierwszych była też Róża męska św. Szczepana na czele z p. Mietkiem Józwickiem. Należy podkreślić, że członkowie tej Róży aktywnie włączali się we wszystkie prace wymagające „męskiej ręki” jak np. budowa ołtarza na Boże Ciało itp. Myślę, że fenomenem, który pozwolił Różom przetrwać tyle lat, jest obecność Maryi także i we

współczesnym świecie, a my tylko odpowiadamy na Jej fatimskie orędzie. Nie wszystkie Róże przetrwały. W ciągu tych lat wiele osób z Różańca odeszło do wieczności, wielu wyprowadziło się z parafii, stąd też niektóre Róże musiały się połączyć. W innych brakuje jednej czy kilku osób. Może to miejsce czeka właśnie na Ciebie? Serdecznie zapraszamy! Przy całym naszym zabieganiu wystarczy wygospodarować pięć minut dla

POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA I OŁTARZA

Stosunkowo rzadko mamy możliwość uczestniczyć w niezwykłym i pięknym obrzędzie jakim jest konsekracja kościoła, dlatego warto poznać znaki i symbole, jakie temu

Przepisy kościelne wyraźnie mówią o tym, że każdy kościół, który jest szczególnym miejscem modlitwy i kultu – zanim zostanie oddany do użytku liturgicznego, powinien być poświęcony przez biskupa. W starożytności chrześcijańskiej obrzęd ten polegał na wniesieniu relikwii świętego męczennika i odprawieniu pierwszej Mszy świętej. W późniejszych wiekach obrzędy poświęcenia kościołów zostały wzbogacone innymi elementami. Kościół, jako widzialna budowla, jest szczególnym znakiem Ludu Bożego, pielgrzymującego na ziemi oraz obrazem społeczności przebywającej w niebie. Każdy kościół, który ma być poświęcony musi posiadać tytuł (wezwanie). Naszej świątyni patronuje św. Anna.

Sam obrzęd liturgiczny przewiduje kilka czynności. Pierwszą z nich jest uroczyste wejście do nowej świątyni. Biskup, prezbiterzy i diakoni gromadzą się przy głównym wejściu do kościoła, gdzie oczekuje na nich zgromadzony

lud. Po pozdrowieniu następuje otwarcie drzwi nowej świątyni i zaproszenie wiernych, by weszli do kościoła. Jeden z diakonów wnosi do świątyni relikwie, które zostaną złożone w

nowym ołtarzu. Kolejną czynnością jest błogosławieństwo wody przeznaczonej do pokropienia ścian, ołtarza i ludu. Jest to przypomnienie chrztu i wezwaniem do nawrócenia.

Dalej następuje liturgia Słowa. Biskup wygłasza homilię, w której wyjaśnia znaczenie tekstów biblijnych oraz poświęcenia kościoła. Po wyznaniu wiary opuszcza się modlitwę wiernych, gdyż zastępuje ją śpiew Litanii do Wszystkich Świętych.

Po Litanii odbywa się bardzo ważny i niezwykły obrzęd: w ołtarzu składa się relikwie jakiegoś Męczennika na znak, że ofiara członków Kościoła, wzięła swój początek z ofiary Chrystusa.

Teraz następuje modlitwa poświęcenia, która wyraża zamiar oddania na stałe świątyni samemu Bogu. Kolejną czynnością są obrzędy namaszczenia, okadzenia, nakrycia i oświetlenia ołtarza. Są to widoczne znaki, które ukazują niewidzialne dzieła, jakich Pan dokonuje za pośrednictwem Kościoła sprawującego Boże misteria, a zwłaszcza Eucharystię.

Przez namaszczenie krzyżem ołtarz staje się symbolem Chrystusa, który przed wszystkimi został "Namaszczony" i tak jest nazwany.

Ojciec przecież namaścił Go Duchem Świętym i ustanowił Najwyższym Kapłanem, aby na ołtarzu swego Ciała złożył w ofierze swoje życie za zbawienie wszystkich.

Namaszczenie ścian kościoła oznacza poświęcenie go dla kultu chrześcijańskiego na zawsze.

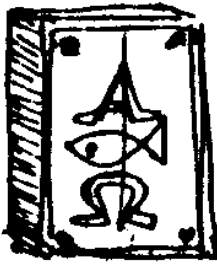
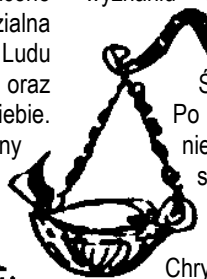
Przez ten znak zaznacza się, że kościół jest obrazem świętego miasta Jeruzalem. Kadzidło, które spala się na nowym ołtarzu, ma ukazać, że Ofiara Chrystusa, wznosi się do Boga jako słodka woń. Ma to również wyrazić myśl, że modlitwy wiernych, pełne błagań i wdzięczności, docierają do Boga. Okadzenie wnętrza kościoła wskazuje, że przez poświęcenie stał się on domem modlitwy. Przede wszystkim jednak okadza się lud Boży, gdyż on jest żywą świątynią.

Później ma miejsce nakrycie ołtarza, co wskazuje, że ołtarz jest miejscem Ofiary eucharystycznej - stołem Pańskim. Dokoła

niego stoją kapłani i wierni i przez tę samą czynność, choć spełniają różne funkcje, sprawują pamiętkę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa oraz spożywają wieczerzę Pańską. Dlatego ołtarz jako stół Uczty ofiarnej odpowiednio się przygotowuje i uroczysto przyozdabia. Ołtarz jest stołem Pana, do którego wszyscy wierni przychodzą z radością, by posilić się Bożym pokarmem, czyli Ciałem i Krwią ofiarowanego Chrystusa. Oświetlenie ołtarza, po którym następuje oświetlenie kościoła, przypomina, że Chrystus jest "Światłem na oświecenie pogan", którego blaskiem jaśnieje Kościół, a dzięki niemu także cała rodzina ludzka.

Zwieńczeniem całej uroczystości jest sprawowanie Eucharystii na nowym ołtarzu. Przez sprawowanie eucharystycznej Ofiary osiąga się i za pośrednictwem znaków ukazuje najwyższy cel, dla którego zbudowano kościół i wzniesiono ołtarz.

Miejsce, gdzie Lud Boży gromadzi się na



PARAFIALNE REKOLEKCJE JUBILEUSZOWE

JESTEŚCIE SOLĄ ZIEMI - prowadzenie: ks. prałat Stanisław Puchała

NIEDZIELA 10.11.2013	7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 - Msze św. z kazaniem rekolekcyjnym 15.30 - nieszpory
PONIEDZIAŁEK 11.11.2013	8.00 lub 18.00 - Msze św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich 19.00 - nauka stanowa dla małżonków
WTOREK 12.11.2013	8.00 lub 18.00 - Msze św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich 9.00 - nauka stanowa dla seniorów
ŚRODA 13.11.2013	8.00 lub 18.00 - Msze św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich <i>W środę na Mszach św. zbierana będzie kolektka rekolekcyjna</i>
SPOWIEDŹ REKOLEKCYJNA: w niedzielę: 15 min. przed Mszą św., poniedziałek, wtorek, środa: rano od godz. 7.45; wieczorem od godz. 17.40	
DO UDZIAŁU W REKOLEKCJACH GORĄCO WSZYSTKICH ZAPRASZAMY!	